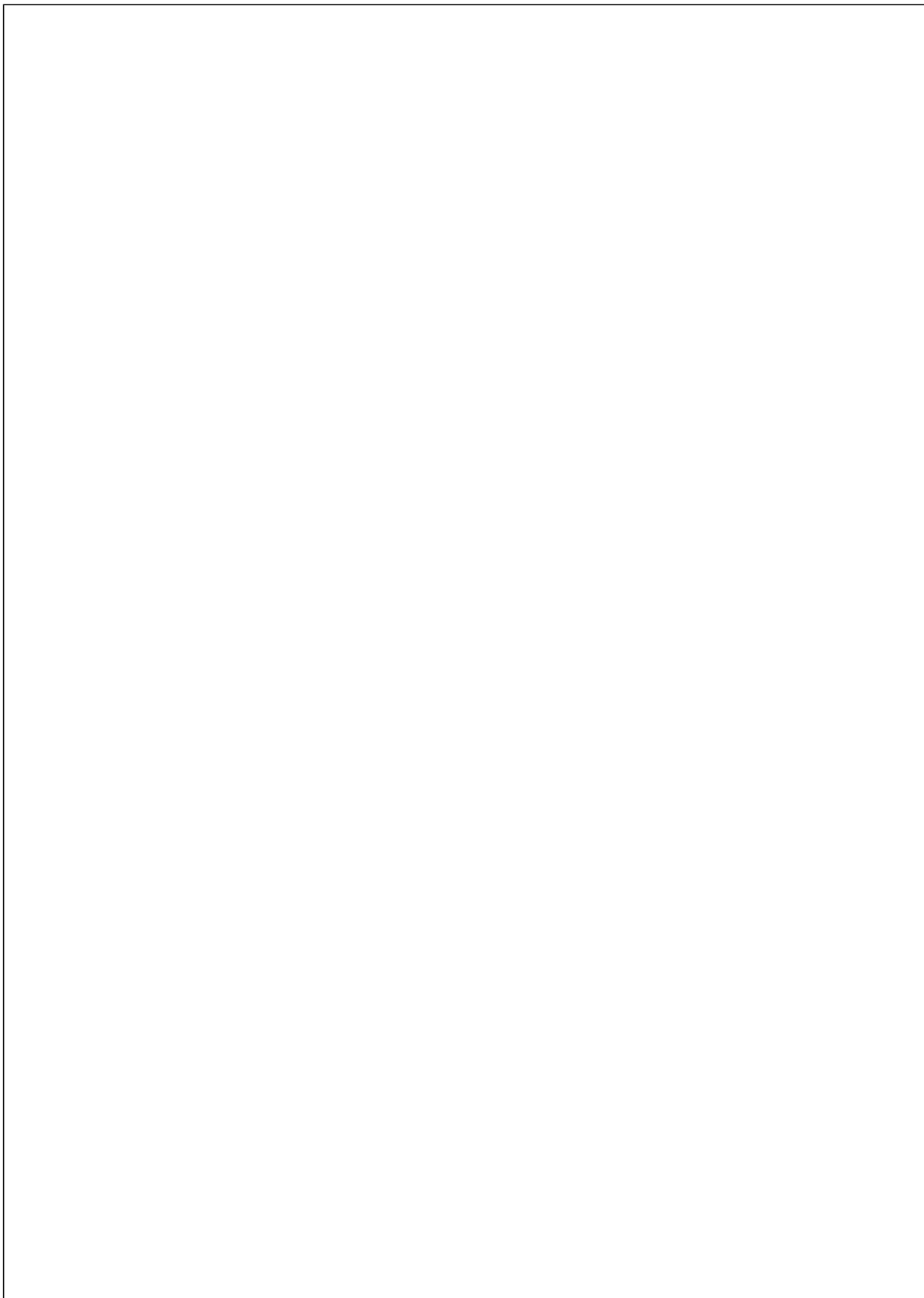


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/192996,Konrad-Slusarski-Dawne-techniki-retuszu-fotografii.html>

27.02.2026, 23:39



Konrad Ślusarski: Dawne techniki retuszu fotografii

Często uważa się, że modyfikowanie obrazu fotograficznego i jego obróbka stała się możliwa dopiero po pojawieniu się fotografii cyfrowej i oprogramowania komputerowego do edycji obrazów cyfrowych. Sąd ten jest jednak błędny.

26.10.2023

Już w pierwszej połowie XX w. wraz z rozpowszechnianiem się fotografii autorzy korzystali z technik umożliwiających im poprawianie obrazu. Najważniejszą z technik był retusz, rzadziej stosowano też fotomontaż, a niekiedy także łączono obie.

Analogowy Photoshop

W przypadku fotografii analogowej retusz polegał na korekcji obrazu z wykorzystaniem farb i pędzla, ewentualnie kredek i ołówków. Wymagało to pewnego nakładu pracy, precyzji i staranności. Z techniki tej korzystano najczęściej w fotografii studyjnej, gdzie można było modyfikować portret klienta/klientki w celu poprawienia walorów wizualnych obrazu i upiększenia przedstawionej postaci.

Usuwanie zmarszczek i blizn czy poprawianie fryzury nie pojawiły się więc wraz ze zdjęciami cyfrowymi celebrytów i modelek. Zmiany nanoszono najczęściej już na kliszy negatywu, by ich efekt był widoczny na wszystkich odbitkach, także wykonywanych w późniejszym okresie. Fotograf bowiem niemal zawsze zatrzymywał negatyw w swoim zakładzie, a klientowi wydawał jedynie odbitki pozytywowe.

Retusz był często wykorzystywany w fotografii prasowej i agencyjnej. Tworząc odbitki rozsyłane następnie w serwisach agencje często korzystały z reprodukcji zdjęć, które następnie poprawiano korzystając z retuszu. Dzięki temu można było wydobyć szczegóły, poprawić jakość i czytelność obrazu, a zwłaszcza detali zlewających się z tłem. Można też było uaktualnić zdjęcie, zwłaszcza w przypadku portretu. Choć często retusz nanoszono na kliszy negatywu i powielano go na odbitkach, to również można zetknąć się retuszem naniesionym bezpośrednio na odbitce, którą następnie reprodukowano. W tym przypadku można podejrzewać, że ingerencja ta nastąpiła już u odbiorcy czyli np. w redakcji czasopisma, która nabyła odbitkę i po odpowiedniej modyfikacji chciała wykorzystać je w swojej publikacji.

Znikający Jeżow

Ostatnią dziedziną, w której często sięgano po retusz, była cenzura, głównie wojskowa, ale też polityczna. Retusz bowiem pozwalał usunąć elementy fotografii, których nie chciano pokazać wrogowi, np. oznaczenia taktyczne, pewne elementy umożliwiające identyfikację jednostki lub miejsce wykonania zdjęcia, albo najnowszy sprzęt. Zakładano bowiem, że obrazy, zwłaszcza publikowane w prasie i książkach, mogą zostać przejęte i zbadane przez służby przeciwnika.

Retuszem można też było tak zmodyfikować zdjęcie by nie było na nim niechcianej osoby, np. z przyczyn politycznych. Najbardziej znanym przykładem takiej modyfikacji jest słynne zdjęcie sowieckiego dyktatora Józefa Stalina idącego w 1937 r. wzdłuż kanału Moskwa-Wołga

w towarzystwie szefa NKWD Nikołaja Jeżowa i innych dygnitarzy. Gdy Jeżow pod koniec 1938 r. został zastąpiony na stanowisku przez Ławrentija Berię i w 1939 r. aresztowany (ostatecznie w 1940 r. został rozstrzelany), w publikacjach sowieckich pojawiała się już tylko wersja zdjęcia z umiejętnie wymazaną jego postacią.

Retusz i fotomontaż

Retusz wykonywał często sam autor zdjęcia, choć zarówno fotograf prowadzący zakład, jak i większe firmy, agencje czy redakcje korzystały już z pomocy odpowiednich pracowników. Nierzadko trudnili się tym np. studenci uczelni plastycznych, a nawet artyści-malarze. Oczywiście im większe były umiejętności retuszerów, tym lepsze były efekty jego pracy, ale też pewnie i ponoszone przez właściciela koszty.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł